

02.11.2011

Wtorek wydarzeń - blues - Paweł Szymański

autor: Katarzyna Wawrykovicz

godz. 20:00

Sala Domu Kultury - ul. Kościuszki 49

Wstęp wolny

Autorski projekt Pawła Szymańskiego, stylistycznie nawiązujący do wodewilu, bluesa, miejskiego folklu itp.

Paweł Szymański - grający na gitarze akustycznej techniką fingerpicking autor muzyki i tekstów.
Maciej Ostromecki - czarodziej instrumentów perkusyjnych, współpracujący z Filharmonią Dowcipu Waldemara Malickiego. Członek międzynarodowego projektu "Carlosa" Kaczmarczyka Loud Jazz Band.

Nagrania z autorskich płyt Pawła Szymańskiego („Król Wątpliwości” 2008r. i „Uroda zdarzeń”) są prezentowane na antenie ogólnopolskich (Pr. I i III PR) i większości rozgłośni regionalnych PR (np. Polskiego radia Olsztyn).

"Fingerpicking" zawsze wydawało mi się interesującą techniką gry. Nigdy też nie starałem się izolować jej od artystycznej formy wyrazu. Paweł Szymański jest z pewnością jednym z najciekawszych przedstawicieli tej formy puszczenia własnych myśli w rytm takowych właśnie dźwięków. Druga z kolei solowa płyta okraszona życiowym tytułem "Uroda zdarzeń" jest nie tylko jedną z przyjemniejszych pozycji na rodzimym rynku muzycznym. Nie brakuje jej talentu muzycznego, poczucia własnej wartości i niezwykłego potencjału. Utwory takie jak "Grawitacja" i "Mijamy Się Na Schodach" to doskonały przykład na to, jak perfekcyjnie można poprowadzić prozaiczną historię. Po co zbędne komplikacje w utworze, który idealnie pasuje do zadymionych barów, niosąc ze sobą twardy i silny charakter. Sięgając głębiej w płytę, można doszukać się w niej nie tylko przyjemnych dla ucha aranżacji. I całe szczęście. Szymański, krąży w wysublimowany i uszczypliwy sposób w codzienności. Robi to ze smakiem, serwując za pomocą dobrze wyważonego absurdu kilka luster, w których każdy dorosły człowiek odbijał się raz, czy dwa. Muzycy wspomagający go na albumie idą równo po wyznaczonej przez lidera ścieżce, odwołując się raz po raz do korzeni delty bluesa i doskonale dopełniają całości. Raz usiąść do albumu jest przyjemnie. Kolejne nastawianie uszu pojawiać będzie się przy każdej gorszej minucie życia, przy każdej bezsensownej sytuacji, jaka nas spotka. Potrzeba takich projektów w obecnych czasach jest wielka. Całe szczęście, że wśród chlamu wypływa tak przyjazna uchu i muzycznej stronie życia "Uroda Zdarzeń".

Piotr Gajek

www.pawelszymanski.olw.pl